

Podkreślić godność kobiety

Jako mała dziewczynka
odnalazła swą życiową pasję
widząc, jak jej matka
poddawała ponownej obróbce
ubrania swoich dzieci. Dziś
Sofia Carluccio jest
projektantką mody, promuje
własne kolekcje, a w swojej
pracy stara się żyć nauczaniem
św. Josemarii.

15-04-2006

Sofía Carluccio z Urugwaju

„Zatrudniłam się jako projektantka wzorów w dziale tekstyliów i mody w Centrum Wzornictwa Przemysłowego. Mojego zawodu uczyłam się chyba już od dziecka, pod wpływem mojej matki. Ona często przerabiała ubrania, między innymi szukając w ten sposób oszczędności, chcąc godnie ubrać mnie i dziesiątkę mojego rodzeństwa. To pewnie od niej odziedziczyłam ten artystyczny zmysł.

Dziś jestem odpowiedzialna za rozwój produktów w dużej firmie odzieżowej, zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn. Większość ubrań eksportujemy do Meksyku, Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Chile i Argentyny.

Poza tym razem z przyjaciółką zaprojektowałyśmy naszą własną kolekcję mody, która została zaprezentowana w sierpniu 2001 na

tygodniu mody w Urugwaju. Potem zostałyśmy zaproszone na pokaz w Punta del Este. Przedstawiłyśmy tam kolekcję nazwaną „Zmierzch”, bardzo dobrze przyjętą przez specjalistów.

W świecie dzisiejszej mody kierunek wytyczany jest przez Europę. My staramy się wykorzystać te tendencje i wzbogacić je **pewnymi wartościami, które uważamy za fundamentalne: elegancją, harmonią, starając się, aby każda część garderoby podkreślała godność kobiety.**

Świat mody jest interesujący, ale trudny. Niektórzy projektanci próbują zwrócić na siebie uwagę, uciekając się do prowokacyjnych strojów. Zasada, która jest dla mnie bardzo jasna to ta, że moda musi ubierać, a nie rozbierać. To mój swojego rodzaju „leitmotiv”.

Od pierwszych kroków w świecie mody radzą mi, abym posiadała silne zasady i zdrowy kompleks wyższości, bo środowisko jest zaborcze.

Pomagają mi w tym słowa św.

Josemarii: „Staje się dziś konieczne wzmóc wysiłek apostołski w dziedzinie mody, aby tam również zanieść *dobrą woń Chrystusa*. Moda ma ogromny wpływ na społeczeństwo. Naszym pragnieniem jest odnalezienie Boga w tej sferze – często tak spoganizowanej – dotyczącej życia i zwyczajów ludzkich, oraz starać się przemienić ją w okazję do mówienia o Bogu.”

Gdy projektuję, nie chodzi mi tylko o to, aby ludzie ubrani byli modnie, ale aby umieli połączyć modę z elegancją, dbając o szczegóły i o małe elementy ubioru. Każdy strój dopracowuję więc aż do najmniejszych detali.

Pracuję z grupą profesjonalnych szwaczek, które żyją w różnych dzielnicach Montevideo. Zwykle warsztaty znajdują się w ich domach, dzięki temu mogę poznać ich rodziny. Zachęcam je, aby wykonywały swoje zajęcie jak najlepiej, pamiętając o obecności Bożej. Przypomina mi o tym pewna myśl św. Josemarii, który mówił, że domy mody mogą być bardzo skutecznymi narzędziami apostolskimi. I zdaję sobie sprawę, że jest możliwe zarówno wykonywanie tej pracy dla Boga, jak i odniesienie w niej wielkich sukcesów. Istnieje bowiem wiele kobiet, które lubią i czują się dobrze ubierając się według stylu, który staramy się wypromować.”

pl/article/podkreslic-godnosc-kobiety/
(22-02-2026)